



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Odbudowany
Klimek

Rok XIII: 2015

Nr 36 (448)

Data odczytu: 25.11.2015 r.

Data wydania: 25.11.2015 r.

=====

1006. spotkanie

Marek Szajerka

Opis ruin Zamku Wysokiego w Grudziądzu, według stanu z września 2015 r.

Każda zasadniczo miejscowość, inwestując w badania historyczne, w tym archeologiczne, ma zapewne na uwadze swoje uatrakcyjnienie na szlakach turystycznych. Tak, teoretycznie jest zapewne i w Grudziądzu. Jednak czytając ofertę historyczną miasta, zawartą chociażby w folderach wydanych w 2014 r. widać, że jest to tylko teoria. Dominują poglądy, zaprezentowane w *Roczniku Grudziądzkim* z 1960 r.¹ Autorzy folderów, wydanych w l. 2014-2015 są często bardzo konserwatywni, prezentują zapatrywania, które nie posiadają czasami oparcia w źródłach historycznych, powielają hipotezy sprzed nawet 100 lat, które już dawno powinny odejść do lamusa².

Nie jest intencją autora totalna krytyka czyjejś pracy, ale pokazanie, że płytka kwerenda bibliograficzna i ograniczanie się zasadniczo do publikacji sprzed prawie 60 lat jest zgubne dla promocji turystycznej Grudziądza. Autorzy tych publikacji zajmują wpływowe stanowiska w lokalnej branży turystycznej, zarówno płatne, jak i społeczne. To powinno obligować te osoby do opracowywania publikacji na najwyższym poziomie merytorycznym³. Po treści folderów nie widać np., by *Biuletyny Koła Miłośników Dziejów Grudziądza* pobudzały do rewizji poglądów historycznych.

¹ Zob. Rocznik Grudziądzki [T. 1], 1960, artykuły: M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Grudziądza*, s. 9-20; J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, s. 31-71; K. Szymański, *Dzieje zamku grudziądzkiego*, s. 73-104. Rocznik Grudziądzki jest dostępny na stronie internetowej Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej: <http://kpbc.umk.pl/publication/60368>

² Przedmiotem mojej wrywkowej recenzji są treści w takich folderach z l. 2014-2015: M. Czepek [red.], *Grudziądz. Turystyka wodna – przewodnik*, 2014 r.; M. Czepek, T. Simiński-Stanny, *Grudziądz, Bazylika kolegiacka pw. Św. Mikołaja*, 2015 r.; I. Fijałkowska, *Grudziądz, Góra Zamkowa z wieżą Klimek*, 2015 r.; Praca zbiorowa bez podania autorów tekstu, *Grudziądz przewodnik*, 2015 r.

³ Ze strony niektórych autorów spotkałem się nawet z taką wypowiedzią: *To tylko folder turystyczny a nie praca naukowa.*

Podobnie z niektórymi artykułami z *Roczników Grudziądzkich*, wydanych w XXI w. Niejako kanonem jest powielanie np. fikcyjnego początku budowy kościoła św. Mikołaja w 1286 r. Fikcyjną historię Grudziądza zaczyna się standardowo od roku 1065, rzekomo występującego w tzw. falsyfikacie mogileńskim. W XXI w. wiadomo, że Bramą Wodną nie można było wyjechać bezpośrednio nad brzeg Wisły. Obecny wyjazd, to jest wytwór fantazji pseudohistorycznej z lat 50 XX w.⁴ Wówczas zniszczono część muru obronnego. Do Bramy Wodnej w czasach nowożytnych i zapewne w średniowieczu można było dojechać tylko przez Most Bramy Toruńskiej i dalej ulicą Tragarzy. Było z niej tylko boczne wyjście po schodach, zlikwidowane w latach 70 XX w. Podobnie kanonem jest podawanie informacji, że Brama Wodna jest jedyną zachowaną bramą. To też jest informacja nieprawdziwa. Zachowały się: Brama Zamkowa Przedzamcza z gdańskiem, (mylnie podawanym jako spichrz nr 49), Brama Klasztorna, (od 1 poł. XVIII w. prezbiterium kościoła pojezuickiego, brama na terenie posesji przy ul. Mickiewicza 3. Do tego można jeszcze dodać unikalną bramę kamienną między posesjami w piwnicy kamienicy przy ul. Szewskiej 5⁵. Oczywiście foldery dotyczące Grudziądza nie informują też turystów o unikalnych mostach murowanych, (Bram Toruńskiej i Bocznej), zapewne najstarszych tego typu w Polsce. O pręgierzu przyściennym na ścianie południowej Baszty Katowskiej też się nie pisze.

Po pokazaniu tych przykładowych mankamentów promocji zabytków Grudziądza można przejść do analizy opisów ruin Zamku Wysokiego na Górze Zamkowej.

Zasadniczo ten artykuł powiela tekst opublikowany przeze mnie na serwisie *Nasze Miasto Grudziądz*⁶. Plany rekonstrukcyjne we folderze i na tablicach przy ruinach są te same. Oto częściowo zmodyfikowana treść tego artykułu⁷:

W Informacji Turystycznej w Grudziądzu dostępny jest folder "*Grudziądz. Góra Zamkowa z wieżą Klimek*". Autorką tekstu jest Izabela Fijałkowska, Miejski Konserwator Zabytków. Czy zawarte w tym folderze informacje, w tym orientacyjny plan zamku są zgodne ze stanem faktycznym, zastanym na Górze Zamkowej?

Można się o tym, z tym planem w rękę, osobiście przekonać czy np. możliwy był wjazd na dziedziniec Zamku Wysokiego przez Bramę Kamienną od strony południowej, jak przekonuje nas Autorka folderu oraz autorzy już wykonanych tablic informacyjnych, postawionych wśród ruin Zamku Wysokiego⁸.

Badania archeologiczne Góry Zamkowej, przeprowadzone przez różne zespoły badawcze w l. 2006-2014, rewitalizacja Góry Zamkowej, łącznie z budową

⁴ Por. J. Kalamarski [red.], *Grudziądz 1945 wspomnienia*, Grudziądz 2007. Fot, s. 159, 172, 173.

⁵ Od strony datacji technologicznej podobna brama na zamku pokrzyżackim w Toruniu jest datowana na 1 poł. XIII w.

⁶ Zob. M. Szajerka, *Uwagi do folderu o zamku grudziądzkim z 2015 r., autorstwa Izabeli Fijałkowskiej*. Artykuł z dn. 11.05.2015 r.

<http://grudziadz.naszemiasto.pl/artukul/uwagi-do-folderu-o-zamku-grudziadzkiem-z-2015-r-autorstwa,3378938,art,t,id,tm.html>

⁷ W wersji do Biuletynu KMDG dodałem m.in. przypisy, których nie ma w wersji internetowej.

⁸ Wg mapki geodezyjnej, dołączonej do raportu A. J. Pawłowskiego:

stylizowanej wieży widokowej w 2014 r., kosztowały około 7 mln złotych. Miejski Konserwator Zabytków jest urzędnikiem, który ma dostęp do kompletnej dokumentacji dotyczącej obiektu, (raporty archeologiczne, źródła historyczne, opracowania popularno-naukowe). Z tej racji można oczekiwać perfekcyjnego podejścia do tematu, w tym przypadku zaprezentowania mieszkańcom Grudziądza, turystom historii obiektu i jego dawnego wyglądu. Z racji zajmowanego stanowiska Miejskiego Konserwatora Zabytków w Grudziądzu, folder autorstwa I. Fijałkowskiej jest oficjalnym stanowiskiem Miasta w tej kwestii. Można domniemać, że treść tego folderu będzie kanwą tablic informacyjnych na Górze Zamkowej⁹.

Jako magister historii, były prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddziału w Grudziądzu, dokumentalista rozbiórki kopca na Górze Zamkowej w 2006 r. oraz współautor kwerendy historycznej odnośnie wieży Klimek, chciałbym zwrócić uwagę na bardzo duże nieścisłości w tekście I. Fijałkowskiej, które wprowadzają turystów w błąd i obniżają walory historyczne obiektu.

Akapit 1:

"Spichrzowa (01) była główną ulicą wiodącą od Bramy Wodnej do zamkowej bramy wjazdowej. Po lewej stronie mijamy ciąg spichlerzy pochodzących z okresu średniowiecza. Wielokrotnie przebudowywane, obecne spichrze datuje się na XVII, XVIII i XIX wiek".

Ul. Spichrzowa nie była główną ulicą wiodącą na Zamek Wysoki. Do XVIII w. główny wjazd na Zamek Wysoki był od strony ul. Podgórznej. Mur z wnękami arkadowymi, poniżej ul. Zamkowej to jest brama wjazdowa na Zamek Wysoki, w formie z XIX w. Na zamek ten nie można było bezkolizyjnie wjechać od strony południowej, ponieważ tam była rezydencja proboszczów kościoła św. Mikołaja. Kaplice kościoła św. Mikołaja dochodziły do murów późniejszego kolegium jezuitckiego, stojącego na miejscu dawnej rezydencji, w XVI w. zwanej *Schloss von Convent*.

Wchodząc na Górę Zamkową od strony południowej, pozbawia się turystów atmosfery średniowiecza przemilczając Bramę Zamkową przedzamczą z gdaniskiem, jedynym czynnym szaletem ze średniowiecza, na terenie byłego państwa krzyżackiego. Na terenie dawnego państwa krzyżackiego zachowało się tylko kilka takich obiektów a było ich kilkadziesiąt. Od strony południowej były trzy bramy: *Brama Zamkowa Przedzamczą* z gdaniskiem, *Brama Klasztorna*, obecnie prezbiterium kościoła pojezuickiego, zwana *Porta Zellia* oraz *Brama Kwidzyńska* (Łasińska). Trzy bramy po stronie południowej Zamku Wysokiego są również na planie I. Hoppego z 1628 r.

Akapit 2:

⁹ Tak się faktycznie stało, dlatego poprosiłem o prelekcję na spotkaniu Koła Miłośników Dziejów Grudziądza. Za przyjęcie tematu dziękuję Zarządowi KMDG.

"Po prawej stronie mijamy okazały gmach dawnego kolegium jezuickiego, który w okresie średniowiecza jeszcze nie istniał. Obecny budynek pochodzi z lat 1660-1725. Mijając ten budynek stajemy na rozwidleniu dróg – po prawej stronie jest ul. Tkacka, po lewej stronie szczyta brama prowadząca z miasta na zamek. Widoczny na wprost mur (02) przylegający do ulicy Tkackiej jest pozostałością tej szczy i datowany jest na XIV wiek. Natomiast średniowieczny mur przylegający do ulicy Tkackiej stanowił pierwotnie granice miasta od północy".

W tym fragmencie jest już fundamentalny błąd rzeczowy. Nie było gmachu kolegium jezuickiego w średniowieczu, co jest oczywiste, ale w tym miejscu były wcześniejsze zabudowania mieszkalne, w których mieszkali m.in. proboszczowie kościoła św. Mikołaja. Prace ziemne, wykonane podczas zabezpieczania fundamentów kościoła jezuickiego, pozwoliły na odsłonięcie w l. 2006-2008 ścian z rodowodem średniowiecznym. Wykopy były do głębokości ok. 4 m. O tym fakcie chyba Pani Konserwator Zabytków zapomniała. Szczegóły wyposażenia tego obiektu przed 1648 r. podał w latach 1667-1672 wizytator kościelny kanonik Ludwik Strzesz. Wg kanonika Strzesza obiekt ten posiadał nawet centralne ogrzewanie (hypocaustum). Ściany kościoła, jako średniowieczne, zakwalifikował też Hans Jacobi. Obiekt ten został utrwalony na malowidle w kościele p.w. św. Bartłomieja w Szembroku, (1 poł. XVIII w.). Faktycznie wygląda jak zamek, z potężną basztą bramną.

Akapit 3:

"Kierujemy się w stronę szczytu bramnej (03), podążając przedłużeniem ulicy Spichrzowej – ulicą Zamkową. Na placu, na którym obecnie się znajdujemy, pierwotnie istniało, otoczone wysokim murem, przedzamcze górne południowe. W epoce średniowiecza znajdowały się tu zabudowania gospodarczo-mieszkalne: kuchnia, stajnie, wozownia, kuźnia, mieszkania dla służby i łaźnia".

W tym miejscu brakuje informacji o kościele po lewej stronie, na obecnym tarasie widokowym. Istnieją przymiarki by w tym miejscu, ponownie jak w l. 60-70 XX w. był lokal gastronomiczny. Chyba jest to pomysł nieprzemyślany? Warto wrócić do odtworzenia restauracji po stronie wschodniej, przy murze obronnym. Możliwe, że na tym tarasie są relikty katedry biskupa Chrystiana z l. 20-30 XIII w.

Akapit 4:

"Zatrzymujemy się przy schodach widocznych po lewej stronie, prowadzących na dziedzińiec zamkowy. Pochodzą one z okresu XIX w., jako element założenia parkowego na Górze Zamkowej. W czasach krzyżackich w tym miejscu znajdował się most i brama prowadząca na przedzamcze dolne (okalające zamek od wschodu, północy i zachodu), na którym prawdopodobnie znajdował się folwark i zabudowania związane z przystanią rzeczną. Most przerzucony był nad fosą oddzielającą przedzamcze główne od zamku".

O tym miejscu źródła pisane z XVI-XVIII w. mówią zupełnie coś innego i są całkowicie sprzeczne z poglądem wyrażonym przez H. Jacobiego w l. 1941-1943, archeologów toruńskich w 2012 r., p. I. Fijałkowską w 2015 r. Wg inwentarzy polskich było w tym miejscu gdanisko. Co ciekawe, te źródła są również cytowane w drukowanej w 1996 r. pracy H. Jacobiego. Gdanisko wschodnie jest na panoramie Dahlberga, z 2 poł. XVII w. oraz na rekonstrukcji A. Wolnikowskiego.

Akapit 5:

"Podążamy schodami w górę. Dochodzimy do reliktyw zamku głównego. Widzimy zachowane mury skrzydła południowego: poziomu piwnic i przyziemia (04). W piwnicach zachowały się relikty filarów podtrzymujących sklepienie krzyżowe. Na parterze tego skrzydła znajdowały się pomieszczenia użytkowe, a na piętrze kaplica z pomieszczeniami pomocniczymi, (m.in. zakrystią oraz refektarzem)".

Ze źródeł pisanych, z XVI-XVIII w. wynika jednoznacznie, że do kaplicy wchodziło się od strony dziedzińca i była ona przy spiżarni. Co ciekawe, zachowało się wyjście ze spiżarni do ganku gdaniska, w narożniku południowo-wschodnim. Na planie rekonstrukcyjnym H. Jacobiego oraz planie I. Fijałkowskiej we folderze to wyjście zamalowano i zrobiono po zewnętrznej stronie przyporę narożną.

Akapit 6:

"Idąc dalej w kierunku wieży, na wprost widzimy zachowane relikty trapezowej piwnicy (05), nad którą znajdowały się pomieszczenia kuchni i browaru. Wchodzimy na brukowany dziedzińiec zamku. Odwracamy się w kierunku mostu na Wiśle. Na wprost widoczne jest wspomniane skrzydło południowe. Podchodząc do barierki możemy zobaczyć pozostałości szczytu piwnicznej ze schodami".

Wspomniane pomieszczenie jest faktycznie mieszkaniem piekarza, które uległo zniszczeniu w 1603 r. Jest to pomieszczenie I kondygnacji ze śladami parapetów okiennych, tak na ścianach wschodniej i północnej. Posadzka tego pomieszczenia jest na wysokości ok. 60 m. Na tablicy informacyjnej umieszczono zapis o rzekomym istnieniu w tym miejscu ustępu w XVIII w. Jest to oczywiście informacja fikcyjna, podobnie jak rzekoma pierwotna grubość murów w tym miejscu, ok. 3-4 m. Turysta zastaje tu tylko ściany o grubości ok. 0,7-08 m. Współczesne płytki ceramiczne, położone na piasku i plan rekonstrukcyjny mają sugerować coś innego, że były tam potężne kurtyny: wschodnia i północna. Autor tablicy informacyjnej umieścił tu ustęp w XVIII w.

Akapit 7:

"Kierując się dalej w stronę Wisły. Tu zachowały się fragmenty przejazdu bramnego (06) (pozostałości kamiennego portalu widoczne są w lapidarium)".

W tym przypadku zdjęcie 06, podane w folderze nie jest ujęciem tunelu bramnego. Jest to część zachodnia skrzydła południowego. Tunel bramny jest po lewej stronie. Wg mapki geodezyjnej próg bramy jest na wysokości ok. 60 m n.p.m. Taki poziom „0” podany jest w pracy zbiorowej naukowców UMK z 2012 r. i H. Jacobiego (59 m n.p.m). Poziom progu Bramy Kamiennej jest prawidłowy, ale manipulacją H. Jacobiego jest poziom dziedzińca. Stwierdził to w 2007 r. dr A. J. Pawłowski, który udowodnił, że od strony południowej fundament wieży Klimek dochodzi do głębokości ok. 62 m. n.p.m. Stwierdził, że niemożliwe było zbudowanie wieży w powietrzu i nie było warstwy zasypowej z rozbiórki zamku na dziedzińcu o grubości 4-5 m¹⁰.

Akapit 8:

"Za przejazdem bramnym widać pozostałości piwnic zachodniej części skrzydła południowego (z zachowanym brukiem). Na wyższych kondygnacjach znajdowały się pomieszczenia konwentualne. Skrzydło południowe uległo katastrofie budowlanej w 1388 r. W tym miejscu zachował się fragment pękniętej w tej katastrofie ławy budowlanej. Od strony Wisły, na nieistniejącej już części stoku, znajdowały się m.in. pomieszczenia dormitorium (mieszkania zakonników). Skrzydło to zaopatrzone było pierwotnie w gdanisko (toaletę)¹¹".

Akapit 9:

"Górującym nad relikdami zamku jest postawiona na dziedzińcu wieża zwana Klimkiem (07), która pełniła kilka funkcji: ostatecznej obrony, obserwacyjną, sygnalizacyjną oraz więzienną. Pierwotne wejście znajdowało się na wysokości ok. 13 m – z poziomu krużganków. Jej charakterystycznym elementem zdobniczym są pasy glazurowanej ciemnozielonej cegły. Obecna wieża to rekonstrukcja oddana do użytku w 2014 roku".

W świetle informacji uzyskanych po odgruzowaniu wieży w 2006 r. wiadomo, że informacja o wejściu do wieży z dziedzińca, z 1739 r. jest prawdziwa. Wieża miała dwa wejścia i wejście dolne było pierwotne. Kwestia wejść jest tak istotna, że posłużę się fragmentem swojego artykułu o Zamku Wysokim, odrzuconego bez recenzji do *Rocznika Grudziądzkiego*, pod pozorem przekroczenia limitu objętości artykułu:

¹⁰ A. J. Pawłowski, *Grudziądz – zamek. Relikty wieży Klimek. Dokumentacja z badań archeologiczno-architektonicznych reliktyw wieży Klimek w 2007 roku*. Karpiny 2007, s. 16.

¹¹ Nie natknąłem się w polskich inwentarzach na informację o gdanisku w tym miejscu. Równie dobrze mogło to być dojsście do ujęcia wody, podobnie jak to ma miejsce na zamku kanoników pomezańskich w Kwidzynie. Woda ze studni zamkowej nie nadawała się do picia. Odnośnie toalety po stronie zachodniej. Po obserwacji badań archeologów bydgoskich A. i A. Retkowskich w 2014 r., uważam, że po stronie południowo-zachodniej był ryzalit latrynowy, podobnie jak w budynku gospodarczym na zamku w Pokrzywnie. Ten ryzalit jest widoczny moim zdaniem na panoramie A. Boota z 1627 r. Ryzalit latrynowy w tym miejscu, od strony konstrukcyjnej był zapewne podobny do zachowanego gdaniska przy Bramie Zamkowej Przedzamcza, (gdanisko nie nad ciekim wodnym a z cysterną na fekalia).

Będąc przy zagadnieniu wieży Klimek, należy zaznaczyć, iż rozbiórka kopca w 2006 r. dała moim zdaniem odpowiedź na temat pochodzenia dolnego wejścia do wieży. Było ono oryginalne z XIII w. Argumentem za tym jest klatka schodowa do lochu oraz okno w tym lochu od strony północnej. Wykonanie klatki schodowej do lochu było niemożliwe, gdyby dolne drzwi wykuto po zbudowaniu wieży. Takie łożyska do postawienia schodów lub drabiny są przynajmniej w 4 miejscach na terenie ruin¹².

Jak zaznaczyłem wcześniej, dolna partia wieży pochodzi zapewne z tego samego okresu, co skrzydło południowe zamku, posiada też ten sam typ klatek schodowych, wnęki w murach dla drewnianych schodów lub drabiny. Dotyczy to również wnęki w dolnej komorze, po stronie północnej. Uważam, że nie był to okienny świetlik, tylko wnęka do postawienia drabiny. Również blat oryginalnej cegły profilowanej, glazurowanej z cokołu wieży posiada identyczne wymiary, jak cegły sklepieniowe, znalezione w części wschodniej skrzydła południowego. Wg ogólnopolskiej klasyfikacji są to cegły romańskie. Na temat tych cegieł i wiązań opublikowałem w *Biuletynie KMDG*¹³ w 2014 r. artykuł. Na terenie Grudziądza jest dużo przykładów występowania murów, wykonanych z cegieł romańskich. Są one tu tak mylące, że archeolodzy biorą je czasami za cegły nowożytnie. Najlepszym przykładem w Grudziądzu do rozpoznania cegły romańskiej jest przeszło Mostu Bramy Toruńskiej, z czytelnymi fazami rozbudowy od XIII w. do XX w. Górna partia wieży, z kręconymi schodami powstała zapewne w tym samym czasie, gdy zaczęto budować kościół p.w. św. Mikołaja. Świadczy o tym słup kręconych schodów, który był identyczny, jak w klatce wschodniej kościoła św. Mikołaja, w jego dolnej partii. Ten element ma 22 cm wysokości. W świetle kwerendy archiwalnej można również ustalić początek zniszczenia wieży Klimek w XVIII w. Początek rozbiórki wieży nastąpił w następstwie rozkazu króla pruskiego Fryderyka Wielkiego, wydanego w 1776 r., w związku z budową twierdzy grudziądzkiej. Dlatego zapewne na rycinie z 1795 r. widać kaplicę zamkową bez dachu a nie widać wieży Klimek. Wieża ponownie była widoczna po całkowitym rozebraniu zamku na początku XIX w. Conrad Steinbrecht nie podał na swoim rysunku inwentaryzacyjnym z 1888 r. przekroju poziomego wieży Klimek, na poziomie cokołu, na którym położony próg dolnego wejścia do wieży. Na podstawie obserwacji rozbiórki kopca i odsłonięcia tego poziomu w 2006 r. uzupełniłem brakującą informację o poziomie przekroju wieży przy gruncie. Do tego zagadnienia można jeszcze dodać, że wejście górne, było wykonane wtórnie, zapewne w czasach krzyżackich, czyli po 1255 r., dla Grudziądza.

Akapit 10:

¹² Po stronie południowo-zachodniej, w trakcie badań archeologicznych, w 2014 r. natrafiono nawet na zachowane, takie drewniane schody.

¹³ M. Szajerka, *Wiązania cegieł w grudziądzkich zabytkach architektury średniowiecznej*, w: *Biuletyn KMDG*, R. XII (2014), nr 25 (400). Wg A. J. Pawłowskiego fundament kamienny wieży Klimek wykonano na powierzchni w wątku *opus incertum*. (Zob. A. J. Pawłowski, op. cit. s. 14). Jest to archaiczny wątek budowy murów kamiennych na powierzchni, popularny w budowlach romańskich.

"Z wieży kierujemy się na wschód – w stronę centrum miasta. Mijamy mury kanału odprowadzającego wodę z dziedzińca (8). Ma on formę profilowanej rynny wyłożonej kamieniami polnymi z ceglanych murami oporowymi. Pośrodku dawnego dziedzińca znajduje się studnia zamkowa (09) – pierwotnie czworoboczna, kryta dachówką, o głębokości około 50 metrów. Obecnie głębokość studni nieznacznie przekracza 20 metrów".

W przypadku tego opisu są dwa zasadnicze błędy rzeczowe. Opisana rynna nie jest kanałem odprowadzającym wodę z dziedzińca a rynsztokiem kuchennym, który był pierwotnie zasklepiony i znajdował się pod ziemią. Pachy tego sklepienia są widoczne jeszcze na zdjęciu z wykopalisk H. Jacobiego z lat 1941-1943. Studnia też nie była pierwotnie kwadratowa. Studnia z kamienną, okrągłą cembrowiną jest oryginalna i pochodzi z XIII w. Tylko kilka metrów cembrowiny, wykonanej z cegły pochodzi z XIX/XX w. oraz obecna część naziemna z XXI w.

"Orientacyjny plan grudziądzkiego zamku"

Zasadniczo podany plan zamku nie nadaje się do komentarza. Jest to plan fikcyjny, aprobujący plan rekonstrukcyjny H. Jacobiego z okresu okupacji hitlerowskiej, zawierający wiele nieścisłości, uproszczeń i przekłamań. Był to plan wypełniający lukę badawczą do 2009 r. , ale nie obecnie. Autorka nawet niedokładnie podeszła do wycinka południowo-zachodniego, badanego przez archeologów bydgoskich. Pod 10 pokazała bezkolizyjny wjazd na dziedziniec Zamku Wysokiego a taki nie istnieje i nie istniał. Dziedziniec jest na wysokości ok. 65 m n.p.m. a próg bramy na wysokości ok. 60 m n.p.m. Brama służyła tylko do wjazdu do pomieszczeń gospodarczych. Z tunelu bramnego można było się dostać na dziedziniec tylko po schodach, o czym informuje np. inwentarz z 1603 r. W związku z tym nie mogła być kaplica na I piętrze zamku, patrząc od strony dziedzińca. Kaplica była po stronie wschodniej, za skrzydłem mieszkalnym.

"Historia zamku w Grudziądzu"

Już w 1889 r. badacz niemiecki Xaver Froelich doszedł do wniosku, że zamek w Grudziądzu zaczęli budować z kamienia i cegły Polacy przed Krzyżakami¹⁴.

"Kronika zamku"

W przypadku tablic informacyjnych, kalendarium historyczne napisał Marcin Wiewióra. Tablica jest umieszczona we wnętrzu stylizowanej wieży widokowej „Klimek”.

¹⁴ X. Froelich, *Der Schlosberg bei Graudenz. Entstehung Beschaffenheit und Bewohnerschaft des ehemaligen Schlosses dasbst. Verfall und Zerstörung desselben*. Graudenz 1889, s. 3-5; J. Hinz, P. Grochowski, *Góra Zamkowa w Grudziądzu, w szczególności powstanie, wygląd i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie używając źródeł historycznych omówił X. Froelich*, Grudziądz 2002, s. 5-6.

Błędna jest m.in. data przejęcia Grudziądza przez Krzyżaków 23.04.1228 r. Grudziądz został przez nich przejęty 22.12.1255 r. , ewentualnie wg innego odczytu kalendarza rzymskiego, w styczniu 1256 r. Błędem rzeczowym jest też podawanie informacji, że w 1396 r. Zamek krzyżacki posiadał 6 armat lekkich i 2 armaty na kule kamienne. W średniowieczu nie było armat. Armata to działo z lufą gwintowaną. W tamtych czasach były to bombardy.

Podsumowując, uważam, że ten mylący w treści folder powinien zostać całkowicie przerezegowany, pokazujący faktyczne rozmiary zachowanych fragmentów zamku a nie jakieś doktrynalne plany rekonstrukcyjne, powstałe na bazie analogii do innych zamków. Zamek grudziądzki posiada swoją własną historię, z korzeniami przedkrzyżackimi, cysterskim i to powinno się uszanować a nie przyklaskiwać pogładowi powstałemu w okresie hitlerowskiej okupacji. Już Niemiec Xaver Froelich w 2 poł. XIX w. był bardziej obiektywny i nie „naginal” historii do teorii. Był pionierem, popełniał błędy, ale starał się być uczciwym w swoich badaniach, czego nie można powiedzieć o niektórych późniejszych badaczach.

Proponuję, by w następnym folderze, zamiast wydumanych planów rekonstrukcyjnych zamku dano oryginalny, najdokładniejszy plan, jaki jest obecnie znany, czyli plan z ok. 1750 r. Natomiast w przypadku rycin popularyzować panoramę z 1795 r. Ponieważ ona jest też dokładna i pokazuje we właściwym miejscu kaplicę zamkową. Razem z planem z ok. 1750 r. podważa kłamiwą tezę o kaplicy zamkowej na I piętrze skrzydła południowego.

Trzymanie się ściśle źródeł historycznych, w tym materialnych jest najlepszą gwarancją, że badania następne nie będą dewaluować generalnie poprzednich.

Błędy rzeczowe we folderze są spotęgowane w opisach na tablicach informacyjnych. We wnętrzu wieży widokowej Klimek już na samym początku możemy przeczytać następującą informację autorstwa Marcina Wiewióry:

"Zamek w Grudziądzu"

Zamek krzyżacki wzniesiony w stylu gotyckim z cegiel powstał na wysokim wzniesieniu o długości 170 metrów i szerokości ok. 70 metrów, położonym około 60 m ponad poziomem lustra Wisły, na wschodnim brzegu rzeki. Założenie składało się z zamku wysokiego typu konwentualnego oraz przedzamczki: górnego od strony południowej, oddzielającego zamek od miasta oraz dolnego od strony wschodniej i północnej. Zachowane do dziś pozostałości są na północ od Starego Miasta w pobliżu ulic Spichrzowej, Ratuszowej i Zamkowej. Z dawnego zamku do dziś zachowały się pozostałości miedzymurza z tzw. Domem Komtura, przejazdu bramnego oraz relikty piwnic południowego skrzydła zamku (w którym znajdowała się m.in. kaplica zamkowa, refektarz) z fragmentami klatki schodowej łączącej piwnice z dziedzińcem oraz szyi bramnej (wschodnia część skrzydła południowego), a także wewnątrz piwnic sklepionych krzyżowo z kamiennym brukiem i fragment pomieszczenia z klatką schodową (zachodnia część skrzydła południowego), fragmenty kurtyny wschodniej wraz z zabudowaniami, w których znajdowały się po-

mieszczczenia gospodarcze (m.in. kuchnia, browar, piekarnia), fragment zabudowy skrzydła północnego (kanał odprowadzający nieczystości). Rozpoczęcie budowy zamku murowanego nastąpiło po 1260 r. i realizowane było w kilku etapach. Analiza formy świadczy o tym, że należał on do typu zamków nieregularnych, charakterystycznych dla II połowy XIII w. Składał się z rozmieszczonego na niższym tarasie od strony miasta przedzamcza i położonego wyżej właściwego zamku na rzucie nieregularnego czworoboku. Skrzydło zachodnie od strony rzeki pełniło funkcje mieszkalne, a wschodnie gospodarcze. W narożniku północno-zachodnim była usytuowana wysoka cylindryczna wieża obronna zwana Klimkiem. Wieża miała 30 m wysokości, a wejście do niej prowadziło z murów w połowie wysokości, przez zwodzoną kładkę.

Kalendarium:

- 2500-750 lat p.n.e. – najstarsze ślady osadnictwa z okresu neolitu i epoki brązu
- VII-VIII wiek – I faza osadnictwa wczesnośredniowiecznego
- 1 ćwierć XI wieku – 2 połowa XIII wieku – II faza zasiedlenia z okresu wczesnośredniowiecznego
- 2 połowa XII wieku – 1 połowa XIII wieku – domniemany gród wczesnośredniowieczny – III faza osadnictwa wczesnośredniowiecznego
- połowa XIII wieku – najstarsze ślady osadnictwa krzyżackiego: relikty zabudowań drewnianych odkryte na dziedzińcu zamkowym w 2009 r.
- 1260 – początek budowy zamku murowanego (I etap)
- 1299 – uroczysta konsekracja kaplicy zamkowej (zakończenie budowy skrzydła południowego), (II etap)
- po 1300 – kontynuacja prac budowlanych zamku wysokiego i przedzamczy (III etap)
- 1388 – katastrofa budowlana – część zabudowy skrzydła zachodniego oraz rezydencja komtura runęła ze skarpy wiślanej. Po 1388 – przebudowa zachodniej części zamku (IV etap)
- XV wiek – zakończenie prac budowlanych zamku wysokiego (powstała zabudowa wzdłuż kurtyn północnej, zachodniej i wschodniej zamku); zakończenie budowy przedzamczy
- po 1466 – po inkorporacji Prus Królewskich do Polski zamek został siedzibą starostów gruziędzkich
- 1796 – 1804 – rozbiorka zamku z polecenia króla pruskiego Fryderyka Wilhelma II
- XIX – pocz. XX w – obszar „pozamkowy” pełnił funkcje rekreacyjne
- 1945 – wysadzenie tzw. wieży Klimek przez wojska hitlerowskie
- 1946 – 2006 – teren zamku pełnił funkcję rekreacyjną i spacerową dla mieszkańców miasta, w miejscu „wieży Klimek” funkcjonował punkt widokowy

Badania historyczne, architektoniczne i archeologiczne na zamku [...]

Już pierwsze zdanie z kalendarium o wysokości Góry Zamkowej jest błędne. Wg mapy geodezyjnej w 2006 r. poziom gruntu przy studni był na wysokości ok. 64,3 m n.p.m. Brzeg Wisły jest na poziomie ok. 20,7 – 22,3 m n.p.m. Wiadomo, że poziom lustra rzeki jest zmienny. Podobnie zmienia się w długim okresie czasu kształt koryta rzeki. W przybliżeniu można przyjąć, że Zamek Wysoki zbudowano ok. 40-45 m nad poziomem lustra Wisły. Gdyby podaną przez M. Wiewiórę wysokość przelożyć na wysokość geodezyjną, to okazałoby się, że wierzchołek Góry

Zamkowej powinien prawie pokrywać się z wysokością odbudowanej wieży widokowej Klimek. Podana wysokość 60 m, to jest wysokość n.p.m. a nie nad lustrem Wisły, na której znajduje się próg bramy do pomieszczeń gospodarczych skrzydła południowego.

W kalendarium, opracowanym przez M. Wiewiórę na uwagę też zasługuje szczególnie to zdanie:

- 2 połowa XII wieku – 1 połowa XIII wieku – domniemany gród wczesnośredniowieczny – III faza osadnictwa wczesnośredniowiecznego.

W pracy z 2012 r. M. Wiewióra, jako koordynator badań napisał, że nie natrafiono na żadne elementy zabudowy obronnej z okresu wczesnośredniowiecznego¹⁵.

Podsumowując, mogę stwierdzić, że zastane w październiku 2015 r. tablice informacyjne powodują, że ruiny Zamku Wysokiego w Grudziądzu giną w przysłowiowym tłumie. Nie wyeksponowano tu indywidualnych cech tego zamku. Przy ekspozycji ruin ważniejsza była często realizacja opracowanego projektu architektonicznego, jak odsłonięte relikty zamku. W 2014 r. ostatecznemu zniszczeniu uległ ganek po stronie wschodniej, fundament komina i prawdopodobnie relikty ścian zakrystii. Zaprojektowano wiaty na inne relikty murów a ganek wraz z relikdami „zakrystii” został usunięty. W tym miejscu sugeruje się turyście, że był tam potężny mur kurtyny wschodniej, o grubości 3-4 m. Faktycznie natomiast śladów takiego muru tam nie odnaleziono. Przy wielu tablicach turysta co innego może przeczytać a co innego zobaczyć faktycznie, chociażby rzekomą piwnicę trapezową ze ścianami o grubości ok. 0,7 m. Natomiast opisu wynika, że jest to narożnik kurtyn północnej i wschodniej o grubości ok. 3-4 m, co ma pokazywać chodnik ułożony z płytek ceramicznych.

Ciekawe jest to, że strona północna, rzekomo zniszczonego fundamentu kurtyny wschodniej nie posiada śladów rozbiórki. Jest tam lico z łamanymi kamieniami. Obecnie zasypane ziemią. Faktura tego fundamentu jest podobna, jak w przypadku bloku przy kominie. Opisana strona fundamentu i blok przy kominie pierwotnie były spięte portalem wejścia do spiżarni, czyli były budowane równocześnie.

Zastanawiające jest również to, iż nie eksponuje się we wnętrzu wieży oryginalnego planu Zamku Wysokiego z ok. 1750 r., zawierającego siatkę transversalną? Jest to faktycznie plan geodezyjny obiektu. Obrys na tym pominiętym planie jest zgodny z zachowanymi ruinami zamku. Na szczególną uwagę zasługuje zgodność lokalizacji ciągów komunikacyjnych. Tego nie można powiedzieć o prezentowanym planie rekonstrukcyjnym, bazującym na hipotezie H. Jacobiego z l. 1941-1943. Jak jemu nie pasowały odkryte przez siebie cienkie ściany, to je na planie robił grubszymi, albo np. prostował kąty ścian.

¹⁵ M. Wiewióra [red.], Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały, Toruń 2012, s. 360.

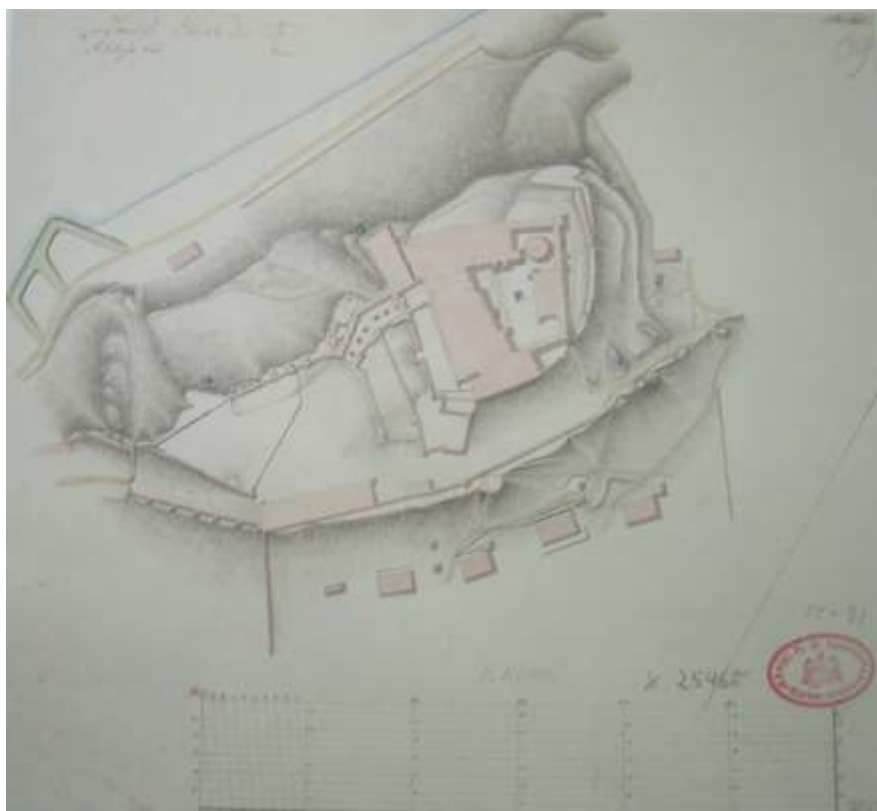
Ikonografia



Plan Zamku Wysokiego na tablicy informacyjnej na Górze Zamkowej.
Stan we wrześniu 2015 r. Fot. M. Szajerka.



Zaznaczenie rzekomej kurtyny wschodniej płytkami ceramicznymi.
Stan we wrześniu 2015 r. Fot. M. Szajerka.



Pominięty, oryginalny plan Zamku Wysokiego, z ok. 1750 r. z siatką transwersalną.
Za: *Atlas Historyczny Miast Polskich*. Toruń 1997.



Narożnik skrzydła południowego Zamku Wysokiego. Stan 2015 r. Fot. M. Szajerka.



Strona północna fundamentu ściany wschodniej skrzydła południowego
Zamku Wysokiego. Stan w 2008 r. Fot. M. Szajerka.



Fundament przy kominie. Stan w 2009 r. Fot. M. Szajerka



Widok z wieży Klimek na próg Bramy Kamiennej.
Stan we wrześniu 2015 r. Fot. M. Szajerka.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.

Notatki